

Wspomnienia o Janie Pawle II

Jan Paweł II zmarł 2 kwietnia 2005 roku w Rzymie. Na placu św. Piotra tysiące wiernych modliło się wówczas w ciszy za jego duszę.

07-04-2006

Jego pierwsze słowa jako Ojca Świętego

"Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Najdrożsi Bracia i Siostry!

Jeszcze przeżywamy wielki smutek z powodu śmierci naszego ukochanego papieża Jana Pawła I, a oto Najdostojniejsi Kardynałowie już powołali nowego biskupa Rzymu. Powołali go z dalekiego kraju, z dalekiego, lecz zawsze tak bliskiego przez łączność w wierze i tradycji chrześcijańskiej.

Bałem się przyjąć ten wybór, jednak przyjąłem go w duchu posłuszeństwa dla Pana naszego Jezusa Chrystusa i w duchu całkowitego zaufania Jego Matce, Najświętszej Maryi Pannie.

Nie wiem, czy potrafię rozmawiać waszym... naszym językiem włoskim. Jeżeli się pomylę, to mnie poprawicie. Przedstawiam się wam wszystkim dzisiaj, by wyznać naszą wspólną wiarę, naszą nadzieję, naszą ufność pokładaną w Matce Chrystusa i Kościoła z pomocą Pana Boga i z pomocą ludzi."

Siedem rad Jana Pawła II

1. Duchowe odrodzenie nowej Europy, która będzie wierna swoim chrześcijańskim korzeniom. Nie zamkniętej w sobie samej, ale otwartej na dialog i współpracę z innymi narodami świata.

2. Życzę każdemu pokoju, który może dać tylko Bóg, przez Jezusa Chrystusa. Pokoju, który jest wynikiem sprawiedliwości, prawdy, miłości i solidarności. Pokoju, którym cieszą się tylko te narody, które podążają za prawem Bożym. Pokoju, który pozwala ludziom i całym narodom czuć się braćmi.

3. Młodzi zostali wezwani do bycia bohaterami nowych czasów. Mam do nich pełne zaufanie i jestem pewien, że nie odwrócą się od Boga, Kościoła ani społeczeństwa, z którego pochodzą.

4. Kiedy brakuje ducha kontemplacyjnego, przestajemy bronić życia ludzkiego i cały rodzaj

ludzki upada. Bez życia
wewnętrznego dzisiejszy człowiek
naraża na niebezpieczeństwo całą
swoją duszę.

5. Kochani młodzi, wyjdźcie z
ufnością na spotkanie Jezusa! I jak
nowi święci, nie bójcie się mówić o
nim! Bo Chrystus jest prawdziwą
odповідzią na wszystkie pytania o
człowieka i jego przeznaczenie.
Musicie przemienić się w apostołów
w waszym środowisku.

6. Jeśli wspólnoty lokalne pozostaną
wierne Ewangelii, która zgodnie z
tradycją była głoszona od początku
chrześcijaństwa, ujrzymy nowe
owoce świętości.

7. Pamiętajcie zawsze, że cechą
szczególną chrześcijan jest mężne
dawanie świadectwa o Jezusie
Chrystusie, umarłym i
zmartwychwstałym dla naszego
zbawienia.

Fragmenty homilii Kardynała Josepha Ratzingera na pogrzebie Papieża Jana Pawła II, 8 kwietnia 2005

Pójdź za mną! W październiku 1978 Kardynał Wojtyła usłyszał znów głos Pana. Odnawia się dialog z Piotrem, przytaczany w Ewangelii z dzisiejszej uroczystości: "Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie? (...) Paś baranki moje!" Na pytanie Pana: Karolu, czy miłujesz mnie?, Arcybiskup Krakowa odpowiedział z głębi swego serca: "Panie, Ty wszystko wiesz. Ty wiesz, że Cię kocham".

Miłość do Chrystusa była siłą przeważającą u naszego umiłowanego Ojca Świętego; ten, kto widział go modlącego się, kto słyszał, jak przemawiał, wie o tym. I tak dzięki temu głębokiemu zakorzenieniu w Chrystusie mógł nieść ciężar, przekraczający siły czysto ludzkie: być pasterzem

owczarni Chrystusa, Jego Kościoła powszechnego.

On odczytał dla nas tajemnicę paschalną jako tajemnicę miłosierdzia Bożego. W swej ostatniej książce napisał: granicą wyznaczoną zła "jest ostatecznie Boże miłosierdzie" ("Pamięć i tożsamość", str. 61). A rozważając zamach, mówi: "Chrystus, cierpiąc za nas wszystkich, nadał cierpieniu nowy sens, wprowadził je w nowy wymiar, w nowy porządek: w porządek miłości... Jest to cierpienie, które pali i pochłania zło ogniem miłości i wyprowadza nawet z grzechu wielorakie owoce dobra". (tamże, str. 171-172). Ożywiany tą wizją, Papież cierpiał i kochał we wspólnocie z Chrystusem i dlatego przesłanie jego cierpienia i jego milczenia było tak bardzo wymowne i owocne.

Miłosierdzie Boże: Ojciec Święty znalazł najczystsze odbicie miłosierdzia Bożego w Matce Bożej. On, który stracił w dzieciństwie własną mamę, tym bardziej ukochał Matkę Bożą. Usłyszał słowa Pana ukrzyżowanego jako skierowane do siebie osobiście: "Oto matka twoja!" I postąpił tak jak uczeń umiłowany: przyjął Ją w głębi swego bytu (J 19, 27) - Totus tuus. I od matki nauczył się dostosowywania się do Chrystusa.

Dla nas wszystkich pozostaje niezapomniana chwila, jak w ostatnią Niedzielę Wielkanocną swego życia Ojciec Święty, naznaczony cierpieniem, ukazał się jeszcze raz w oknie Pałacu Apostolskiego i po raz ostatni udzielił błogosławieństwa "Urbi et Orbi".

Możemy być pewni, że nasz umiłowany Papież stoi obecnie w oknie domu Ojca, spogląda na nas i nam błogosławi. Tak, błogosław nam,

Ojcze Święty. Powierzamy twoją drogą duszę Matce Bożej, twojej Matce, która prowadziła cię każdego dnia i zaprowadzi cię teraz do wiecznej chwały swego Syna, Jezusa Chrystusa Pana naszego.

Amen

Modlitwa o wyproszenie łask za wstawiennictwem Sługi Bożego, Papieża Jana Pawła II

Modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II

Boże w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II i sprawiłeś, że zajaśniała w nim Twoja ojcowska dobroć, chwała krzyża Chrystusa i blask Ducha miłości.

On, zawierzając całkowicie Twojemu miłosierdziu i matczynemu wstawiennictwu Maryi, stał się żywym obrazem Jezusa Dobrego

Pasterza, wskazując nam świętość,
wysoką miarę życia
chrześcijańskiego, jako drogę do
osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z
Tobą.

Udziel nam, za jego przyczyną,
zgodnie z Twoją wolą, tej łaski, o
którą prosimy, z nadzieją, że zostanie
on rychło włączony w poczet Twoich
świętych.

Amen.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/wspomnienia-o-janie-pawle-ii/](https://opusdei.org/pl-pl/article/wspomnienia-o-janie-pawle-ii/)
(09-04-2025)